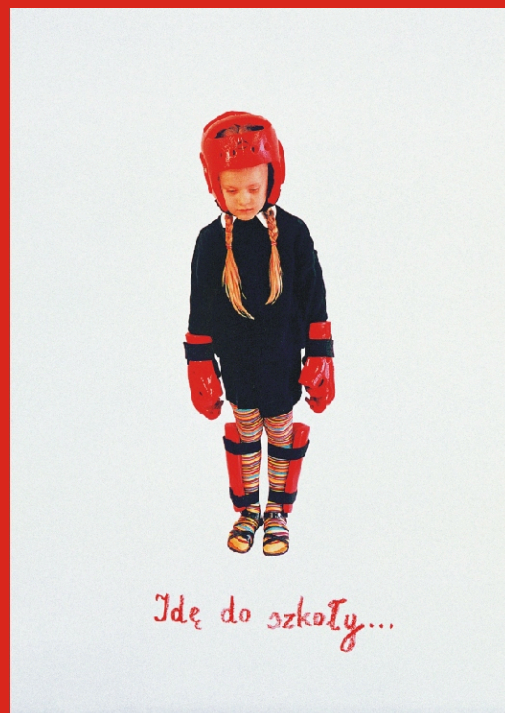
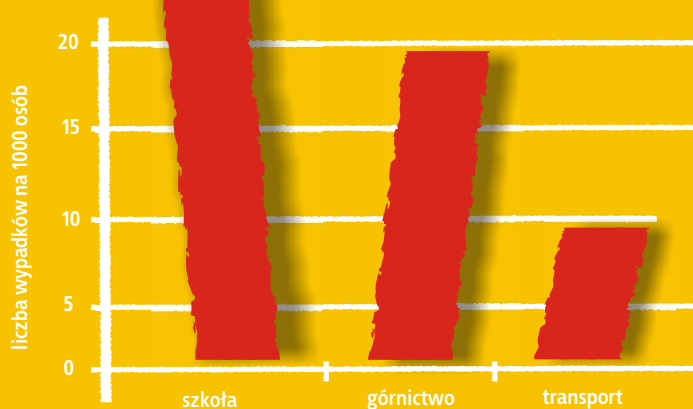


Marta Semaniszyn – Idę do szkoły – II nagroda w ogólnopolskim konkursie na plakat „bezpieczeństwa pracy „Szkoła”, CIOP 2001



Szkoła nie zawsze bezpieczna



Wypadki na 1000 osób w szkołach i w wybranych sektorach gospodarki

Co roku po wakacjach setki tysięcy dzieci powraca do szkół. Dla większości rodziców oznacza to, że codziennie przez wiele godzin podczas zajęć i przerw uczniowie są pod opieką i czujnym okiem personelu pedagogicznego. Niestety, w świetle danych, które prezentują statystyki szkoła jawi się nam jako miejsce, gdzie bezpieczeństwo ucznia nierzadko pozostawia wiele do życzenia. Stosunkowo niska jest świadomość społeczna, iż przy braku nadzoru ze strony dorosłych lub bez zapewnienia dzieciom bezpiecznych warunków właśnie w szkole czyha na nie wiele zagrożeń, które mogą doprowadzić do urazów, wypadków, czy nawet śmierci.

Środowisko szkolne jest jednym z najbardziej wypadkogennych w Polsce. Z badań dotyczących zdrowia dzieci i młodzieży prowadzonych w Polsce w latach 90. przez Instytut Matki i Dziecka wynika, że miejscem, gdzie najczęściej dochodzi do wypadków jest szkoła (26%) i dom (25%).

Dzieci znacznie częściej niż dorośli znajdują się w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia zdrowia i życia. Są jedną z grup społecznych najbardziej narażonych na wypadki, a poziom umieralności powypadkowej dzieci w wieku 5-14 lat wciąż jest w Polsce wyższy niż w innych krajach wysoko rozwiniętych.

Z danych Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu wynika, iż w roku szkolnym 2003/2004 wypadkom w szkole uległo **149 494** uczniów, w tym **1248** wypadkom ciężkim i **88** śmiertelnym. Podobnie było w latach 2001-2002, kiedy miało miejsce 140 254 wypadki, z czego 1276 zakończyło się ciężkimi uszkodzeniami ciała i aż 91 śmiertelnym.

Jak niebezpieczna jest szkoła najlepiej obrazuje szokujące zestawienie liczby wypadków w szkole (2003/2004 r.) i w sektorach gospodarki powszechnie uznawanych za niebezpieczne, tj. górnictwie i transporcie. Na 1000 osób zatrudnionych przypadło wtedy: 17 zdarzeń wypadkowych w górnictwie i 8 w przemyśle transportowym, podczas gdy na 1000 uczniów przypadło aż 21 wypadków.

Wśród typów placówek, w których odnotowano największą liczbę wypadków dominują szkoły podstawowe (aż 41% ogólnej liczby zdarzeń wypadkowych), następnie gimnazja (34%), licea ogólnokształcące (9%) i placówki szkolnictwa zawodowego (8%). Do większości wypadków i urazów uczniów dochodzi w salach gimnastycznych, na korytarzach i schodach oraz na boiskach, placach gier i zabaw. Zatem lekcje wychowania fizycznego oraz przerwy pomiędzy lekcjami należą do zajęć, podczas których zdarza się najwięcej niebezpiecznych incydentów.

Najczęstszym rodzajem wypadków ze względu na sposób uszkodzenia ciała są wg statystyk – złamania, zwichnięcia i skręcenia, zaraz potem stłuczenia i rany zewnętrzne. Poza tym zdecydowanie dominują u dzieci uszkodzenia kończyn i urazy głowy. Procentowy wskaźnik liczby wypadków do liczby uczniów pobierających naukę na danym terenie jest **najwyższy w województwach: podlaskim, świętokrzyskim, lubuskim i łódzkim**. Właśnie tam wszelkie działania profilaktyczne mające na celu zapobieganie zagrożeniom, powinny zostać podjęte w pierwszej kolejności.

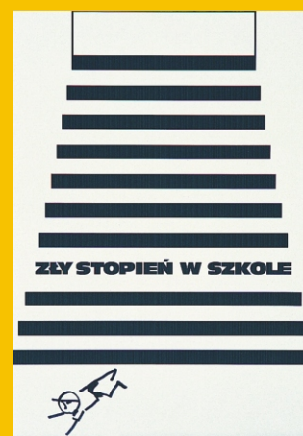
W działaniach zapobiegawczych niezbędna jest rzetelna analiza przyczyn wypadków. Jednak praktyka dowodzi, że odpowiednia klasyfikacja wypadków sprawia ogromną trudność zespołom powypadkowym z udziałem dyrektorów szkół, którzy przekazują sprawozdania z incydentów. Możliwe przyczyny wypadków to: zły stan techniczny obiektów, wyposażenia i sprzętów, brak właściwego zabezpieczenia urządzeń i maszyn niebezpiecznych, niewłaściwe zabezpieczenie klatek schodowych, brak nadzoru nad uczniem lub niedostateczny nadzór, niezajomość lub nieprzestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa, zły stan zdrowia ucznia lub jego niepełna zdolność do zajęć, uderzenie zamierzone (agresja), uderzenie przypadkowe lub nieuwaga ucznia oraz inne przyczyny.



Daria Szczepaniak – Wypadki w szkole – Janko ryzkant – I nagroda w ogólnopolskim konkursie na plakat bezpieczeństwa pracy „Szkoła”, CIOP 2001

Analiza protokołów wskazuje, że główną przyczyną wypadków są właśnie uderzenia przypadkowe i nieuwaga (62% wszystkich zdarzeń) oraz inne przyczyny (32%). Jednak często po analizie wszystkich informacji nasuwa się wniosek, że dokonano pobieżnej i błędnej klasyfikacji rzeczywistych powodów zdarzenia. Na przykład złamanie nogi przez ucznia na skutek upadku na śliskich wypastowanych schodach lub korytarzu klasyfikowane jest jako nieuwaga ucznia. Podłogi w szkołach nie powinny być śliskie, zatem rzeczywistą przyczyną wypadku nie jest nieuwaga dziecka, a przynajmniej nie tylko. Warto podkreślić, że niewłaściwa analiza okoliczności zdarzeń wypadkowych w szkołach utrudnia, czy nawet uniemożliwia podjęcie odpowiedniej działalności prewencyjnej.

Koszty leczenia, rehabilitacji i innych skutków społecznych urazów zarówno dzieci, jak i osób dorosłych są bardzo wysokie. Aby je ograniczyć, potrzebne są działania profilaktyczne, kierowane zarówno do dorosłych, jak i dzieci. Zasadą, którą należy się kierować w zapewnieniu dzieciom bezpieczeństwa jest profilaktyka – zapobieganie zagrożeniom i rozwijanie u dzieci postaw „probezpiecznych”. Propagowanie bezpiecznych zachowań to inwestowanie zarówno w teraźniejszość, jak i przyszłość. Dzieci ucząc się i stosując zasady bezpieczeństwa zwiększają swoje szanse na szczęśliwe wejście w dorosłość i przenoszą właściwe wzorce postępowania na późniejsze życie zawodowe.



Maciej Marosz – Ogólnopolski konkurs na plakat bezpieczeństwa pracy „Szkoła”, CIOP 2001